

Pisaliśmy już w poprzednich numerach, iż obecna nasza walka ma na celu nie tylko uwolnienie Warszawy z pod nienawistnej nam okupacji niemieckiej, lecz że jest jeszcze jedną bitwą o całość naszego Państwa, o jego niepodległość i suwerenność. Pisaliśmy, iż wielkie straty w ludziach i mieniu, gruzi i zwaliska naszego dorobku kulturalnego, w wyniku końcowym opłaca się nam, spełnią bowiem rolę taranu, którym rozbijamy pancierz obójności świata.

Rzeczywiście. Nasza wytrwałość i nieustępliwość, nasz heroizm i krwawy trud, doprowadziły między innymi do debaty w parlamencie angielskim, symbolicznie nazwanej 'pomoc Warszawie'. Rzadki to wypadek, by obradowano nad zagadnieniami bezpośrednio nie związanymi z problemami polityki angielskiej. Jeśli więc podniesiono kwestię polską - dowód, że jest uważana za najbardziej doniosłą obecnie w opinii W. Brytanii.

Debata ta rozwinie się niewątpliwie na całość zagadnienia polskiego. I jeśli postawimy ją obok wypowiedzi Roosevelta o konieczności oddania nam Prus Wschodnich, Górnego Śląska i wschodniej części uprzemysłowionych ziem Rzeszy, oraz obok obszernych konferencji Roosevelta, Churchilla i Edena w Quebec - stwierdzić musimy obiektywnie, że sprawy nasze zaczynają absorbować coraz więcej uwagi Aliantów, że nie tylko ich nie pomijają, lecz przeciwnie postanawiają rozwiązać je w duchu dla nas pozytywnym.

Nie biadolmy więc, że straciliśmy nasze mieszkania, meble, rzeczy lub; że niedostatecznie się odżyliśmy! Nie zmarnujmy wysiłku i trudu już włożonego, a który zaczyna wydawać owoce!

Przestańcie się powić w strategów, gdyż się na tym nie znacie i nie siedzicie w sztabie gen. Rokossowskiego. Snujcie po piwnicach i korytarzach plany wielkich ofensyw, wyznaczacie kierunki natarć i ich daty, a gdy oczywiście nic się wam potym nie zgodzi z sytuacją rzeczywistą, macie pretensję nie do siebie, lecz do armii sowieckiej, że wojuje nie w myśl waszych zachceń, lecz swych własnych koncepcyj.

Przestańmy więc szemrać! Jeśli zaczniecie myśleć głębiej o Polsce całej, a nie tylko o własnym podwórku, znajdziecie w sobie moc wytrwania i hart, by doczekać bliskiego już wyzwolenia.

Chcieć - to wielkie słowo. Obrona Zbaraża, Częstochowy za Kordeckiego są tego dowodnym przykładem. I obecnie -

Warszawa zwycięży, gdyż ludność jej tak chce!

-----ooOoo-----

Wiadomości z Warszawy. PAT 27/9.

1. Stwierdzono, że w ciągu dnia wczorajszego Niemcy przerzucili 60 czołgów z rejonu Piaseczna przez ul. Puławska, Al. Niepodległości na Wolę. Później na tej samej trasie zaobserwowano liczne kolumny taborowe.
2. Dzisiejszy komunikat niemiecki wspomina o ciężkich walkach w rejonie Sanoka i Krosna na granicy słowackiej, gdzie zaryglowano pojedyncze wzniesienia, oraz o walkach z powstańcami w Warszawie, gdzie wojska niemieckie zdobyły nowe i lepsze pozycje.
3. Komunikat operacyjny Radzieckiego Biura Informacyjnego z dn. 26 bm. donosi o walkach w Polsce: 'Na południe i pld.wschód od Sanoka w górzystych okolicach Podkarpacia. w wyniku ciężkich walk zajęliśmy miasto i st. kol. Turka, Radoszyce, Jasienice, Jawara i wiele innych.'

4. Komenda A.K. komunikuje o walkach w Warszawie w dniu wczorajszym: W Śródmieściu nieprzyjaciel bezskutecznie nacierał na odcinku między ul. Wronską i Panską do Łuckiej po ostrzelaniu naszych stanowisk z czołgów. Stwierdzono większą aktywność ogniową Niemców w rejonie ul. Królewskiej, Próżnej, Świętokrzyskiej, Zielnej, Marszałkowskiej i Towarowej. W ciągu nocy ogniem broni ppanc. i granatami ręcznymi zniszczyliśmy niemiecki bunkier strzelniczy w ogródku BGK obok domu Bracka 14 oraz bunkier przy Al. Sikorskiego 31. Nicu ub. nieprzyjaciel silnie ostrzelał nasze pozycje w domu Nr. 7 przy ul. Książęcej; odparliśmy atak niemiecki po walce granatami ręcznymi. Na Żoliborzu wypad własny, dokonany w ciągu nocy przepędził placówkę niemiecką z ul. Bieniewickiej. Nocne natarcie npla na ul. Gdańską 4 odparto. Przy Dworcu Gdańskim uszkodziliśmy czołg. Niemieckie jednostki pancerne patrolują Wiskostradę. Artyleria sowiecka ostrzeliwała Dworzec Gdański, Cytadelę, Stare Miasto i Góry Szwedzkie.

PAT 28/9.

5. Opozycyjna radiostacja wojskowa /niemiecka/ "Atlantic" podała wczoraj, że od 7 dni na południe od Warszawy toczy się ciężka bitwa z wojskami sowieckimi przy użyciu zmasowanych sił pancernych. Zdaniem "Atlanticu" bitwa ta, aczkolwiek rozgrywana jest w odległości 30-40 km. od stolicy Polski, może w dużej mierze zaważyć na sytuacji powstańców gen. Bora, znajdujących się u kresu sił. Komunikat nie wymienił żadnych miejscowości.
6. Napór niemiecki na Mokotów nie ustaje. Npl pomimo bohaterkiej obrony naszych oddziałów, dzięki kilkukrotnej przewadze w ludziach i w ogniu, uzyskał nowe zdobycze terenowe. Walki trwają.
7. W. żny węzeł przetokowy Skarżewsko-Kanienna jest przez Niemców niszczone, zrywają oni tory na stacji i wywożą urządzenia techniczne. Poza tym rozbierna jest przez npla linia Dąblin-Radom. Sieć telefoniczna ze wschodu w kierunku Radomia ulega również likwidacji.

Wiadomości radiowe z Londynu.

1. W czwartą rocznicę "paktu trzech" Mussolini wystosował depezę do Hitlera, w której twierdzi, że Włochy dziś czują się jeszcze bardziej zjednoczone, aniżeli kiedykolwiek, stojąc niezłomnie przy boku swoich partnerów z "paktu trzech".
2. W Albanii wylądowały, jak donosi Gł. Kwatera Sprzymierzonych z Rzymu, wojska piechoty morskiej i oddziały spadochronowe, celem odciążenia Niemcom odwrotu z Bałkanów. Oddziały te operują na szerokim froncie na wyspach przed Jugosławią oraz w Albanii. Lotnictwo sprzymierzonych atakuje linie komunikacyjne niem. w pld. wschodniej Europie. Zniszczono 5 z pośród 8 mostów na Dunaju pomiędzy Budapesztem a Belgradem, w tym 3 mosty w Budapeszcie i 1 pod samym Belgradem.
3. Ponad 1.100 liberatorów w asyście 750 myśliwców bombardowało we środę rano cele w Kolonii, Moguncji, Ludwigsheffen i Kassel. W ciągu ub. nocy do południa dnia dzisiejszego ponad 4.000 ciężkich bombowców sojusznicych zrzuciło około 8.000 ton bomb na 13 kluczowych ośrodków niemieckiego przemysłu wojennego i węzły komunikacyjne.
4. Wojska sowieckie czynią dalsze postępy w swym pochodzie na Rygę. Wczorajszy komunikat sow. doniósł o zajęciu w okolicach Rygi 300 miast i wsi. Atak na Rygę uważany jest za końcową fazę w bitwie o Bałtyk.

Radio Moskwa:

1. Kapitan Ewa, młoda kobieta należąca do Polskiej Armii Ludowej, przybyła w dn. 13. IX z W-wy do Lublina, Zapewnia ona, że żołnierze A.L. i A.K. walczą ramię w ramię w obronie stolicy. Ewa wysłana została do Lublina celem zawiadzenia pomocy dla obrońców Warszawy.

Pat